NIE BĄDŹ WIŚNIA!

il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Skąd to się wzięło? Pomajstrujmy chwilę przy pierwszej sylabie słowa WIŚNIA, przestawmy głoski... i co wychodzi? Oczywiście: ŚWINIA! Potoczne, a nawet pospolite, powiedzenie „Nie bądź wiśnia!” to eufemizm frazy „Nie bądź świnia!”. Obraźliwe określenie ŚWINIA jest dotkliwą obelgą i dlatego doczekało się wielu zastępników. Anna Dąbrowska w swoim „Słowniku eufemizmów polskich...” (polecamy, bardzo ciekawa książka) notuje aż 12 takich wyrazów i połączeń wyrazowych, funkcjonujących – jak pokazują przykłady – nie tylko w potocznym języku: to, co chrząka i ma kręcony ogon; to, co ryje i koryta przewraca; trzoda chlewna; nierogacizna; żywiec; warchlak; świnka; kwiczoł (bo kwiczy); chruńka (bo chrumka); parsiuk (gwarowe, spokrewnione z: prosię, prosiak); wiśnia i koleżanka czworonożna